Przeżyć To Jeszcze Raz

O.S.T.R.

Wybacz brat to nie czary, a rap z sercem na ośce
Postępuje jak nakazał w testamencie Mojżesz
Wiesz nie chcę zapomnieć skąd jestem, gdzie idę
I choć wdycham to zatrute powietrze przez tydzień
To tym miejscem ja żyję, gdy puls daje gramofon
Z ulicy blues znów śle ten luz tu tym blokom
Z wyłączoną Nokią dzięki brat za tą opcję
Zamykam oczy w głowie łączę funk z Nowym Jorkiem
Daj się zapomnieć przeżyć ten świat inaczej
Choć raczej nie pogadasz już o tekstach z grubasem

Tam mieć flow, styl i klasę pomyśleć co by było
By móc stać zaraz za Nasem i krzyczeć jedna miłość
Bas jak L'Nino rap po mieście podziemiu
Break rozbity na pady SP 1200 EMU
Afrogeniusz imię Adam po hebrajsku ziemia
Poprzez pokolenia w genach posiadam w banku brzmienia
Bez oklasków do nieba zabiera mnie mój umysł
Tam gdzie farba, aerozol ubiera wszystkie mury
Za ten old-school [?] air force'y, sofix'y
Daj Boże jeszcze raz tu przeżyć ten styl
dziś

(2x)
Tam gdzie buty
są stare, tam gdzie dupy tchną żarem
Tam gdzie rap, to ten co chciałbyś poznać na pamięć
Cały czas wbijać w banię każdą linijkę wosku
Jeszcze raz daj mi Panie przeżyć ten oldschool

W noc Łódź Kaliska z dala od sokistów psiarni
Syczą farby trzeba zrobić tu outline'y
Na to daj mi moment fat cap jeden kolor
Choć nie jestem one, bo mieszkam przecież obok
To się biorę za walkę idzie ps ps jak hi-hat
Chcesz zarobić tysiaka to najpierw kurwo złap mnie
Nic nie jest tajne tu boogie noc świateł
Tu marihuana cię obudzi zapachem
Ten dym idzie z wiatrem jak [?]
Za ten klimat i 80-te lata na ośce
To nie szata czy dolce zdobi nasz wizerunek
Dlatego nie patrz na mnie, bo w oczach nie odfrunę
W tych blokach się czuje ten smak życia sztos
Nie ważne czy to Bridgestone, Bałuty czy Bronx
Stąd nie ucieknę choć hip-hop już to zrobił
Za lans, dupy, sex i ten pierdolony snobizm
Na chuj mam się wozić i z czym mi pokażesz
Że w tekstach opisuje film swoich marzeń
Jeszcze zdążę się zestarzeć lecz nie w najbliższym czasie
Gdybym miał się urodzić jeszcze raz to tylko z rapem

(2x)
Tam gdzie buty są stare, tam gdzie dupy tchną żarem
Tam gdzie rap, to ten co chciałbyś poznać na pamięć
Cały czas wbijać w banię każdą linijkę wosku
Jeszcze raz daj mi Panie przeżyć ten oldschool

Tištěno z pisnicky-akordy.cz
Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!